GAZETA LWOWSKA.

Sobota **N^er. 131.** 3. listopada 1832.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— *Z Podgórza dnia 24. września.* —

Dnia 21. b. m. odprawił się tu obrzęd poświęcenia nowego kościoła, wystawionego z hojności Najjaśniejszego Cesarza i Króla, Pana naszego najmiłościwszego. Celebrował jks. Janikowski, dziekan kapituły tarnowskiéj, w assystencyi licznego duchowieństwa, w obec tysiąca ludu tak tutéjszego, jak z okolicy na tę uroczystość zgromadzonego. Gdy kaznodzieja skréślił w treściwych wyrazach dobroczynność N. Pana, najłaskawszego kolatora nowego kościoła, pobożny lud wzniosł gorące modły za długie i szczęśliwe panowanie Najj. Pana i pomyślność wszystkiéj Najj. cesarskiéj rodziny. Kościoł ten piękny i okazały wystawiony został, śród różnych przeszkód, w dwóch latach.

— *Z Wiednia.* —

Najwyższém postanowieniem z d. 25. wrześ., wydaném do c.k. nadwornéj nauk komisyi, raczył N. Pan nadać najłaskawiéj miéjsce piérwszego astronoma przy obserwatoryjum astronomiczném di Brera w Medyjolanie, drugiemu astronomowi przy témże obserwatoryjum, Franciszkowi Carlini.

Dnia 24. paźdz. wyjechał z tąd na powrót do Rzymu margrabia Hugo Piotr Spinola, kardynał, który długi czas był nuncyjuszem papiézkim na c. k. Dworze Austryjackim.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Królestwo Polskie.

— *Z Warszawy d. 24. października.* —

O odbytych manewrach wojska ces. rossyjskiego, donosi gaz. niem. *Der Warschauer Correspondent*: »Dnia 19. b. m. zakończyło wojsko ces. ross. zwykłe coroczne manewra. Pogoda nie była zupełnie powabna, przecież zgromadziło się tak wiele ciekawych widzów, iż trudno ich liczbę wyrazić. Odkomenderowana dnia 10. t. m. aż do Łowicza przednia straż, którą jw jenerał gubernator hrabia Witt oddał pod rozkazy jenerała porucznika Sulimy, (ponieważ załoga warszawska niemogła tylko w części wystąpić) spotkała dnia 2. (14.) koło Łowicza nadchodzący korpus jenerała jazdy barona Kreutz. Rozpoczęta potyczka trwała aż do wieczora; z wielką z obydwóch stron zaciętością i zręcznością, z jaką wykonywano wszystkie obroty, przednia straż odpartą została do Bolimowa. Dnia 3. (15.) obserwowały się obadwa korpusy nad brzegami rzéki Rawka. Następującego dnia cofnął się jenerał-porucznik Sulima z Bolimowa do Szymanowa, przyczém jego tylna straż wstrzymała kilka natarczywych ataków, wykonanych przeciw niéj przez przemagający korpus jenerała Kreutza; w skutek czego bronił następującego potém dnia korpus jenerała Kreutz przejścia przez rzékę Pissia, nie daleko wsi Kaski. Gdy od téj wsi aż do Błonia wiele znajdowało się gruntów zasianych, wstrzymano zatém spotkanie się, i przeciągniono drugiego dnia przez takowe bez walki; korpus warszawski ustawił się nakoniec pod Wolą, w piérwszéj linii byłych polskich fortyfikacyi, gdy tymczasem korpus jenerała Kreutz obsadził Włochy, i ustawił się naprzeciw korpusowi warszawskiemu. W piątek d. 19. o godzinie 11téj przed południem udérzył korpus jenerała Kreutz na piérwszą liniją, bronioną przez korpus warszawski. Jw. jenerał-gubernator hrabia Witt posłał tegoż dnia znaczne posiłki korpusowi warszawskiemu, i objął sam dowództwo nad nim. Walczono z wielką wytrwałością między Wolą i Czystem, i tylko po największych usiłowaniach udało się jenerałowi Kreutz swoją przemagającą siłą zająć Czyste i zdobyć Wolą. Tym sposobem zakończyły się obroty; wszystkie wojska weszły do Warszawy z muzyką, a jo. książę feldmarszałek okazał wszystkim dowódzcom, jenerałom, oficérom i żołniérzom zadowolenie swoje z wielkiéj dokładności, z jaką te obroty wykonywali.«

Rossyja.

— *Z Petersburga d. 10. paźdz. d. s.* —

6. b. m. j. c. m. w. książę Michał w pożądaném zdrowiu wrócił do tutéjszéj stolicy z Moskwy.

Rozkazem dziennym cesarskim z d. 22. września b. m. wielki książę Michał mianowany szefem Narskiego pułku Huzarów, który odtąd

ma się jego pułkiem nazywać; — przyjęci zostają do służby, do 3go okręgu żandarmów, następni oficérowie byłych wójsk polskich. Pułkownik Korytowski, kapitanowie: Oborski, w stopniu majora; Niewodowski, Wydorowski, Inez-de-Leon, Malski, Wrześniewski, Bartoszewicki, Tym i Rzeszotarski; porucznicy: Jaworski, Białoskorski, Remiszewski, Gałecki, Grzybowski, Majewski, Nizowski, Sieniakiewicz, Cywiński, Nieprski, i Dąbrowski; podporucznicy: Chimonowski, w stopniu porucznika, Wyszyński, Bohdanowicz, Kontrymowicz, Grudziński, Brzoska, Kamiński, Gorecki, Skarbek, Dąbrowski, Jurgaszko i Biernacki.

Ukazy cesarskie do rządz. senatu. 31. sierp.: »Znajdując potrzebę pomnożyć środki kształcenia biegłych lékarzy w cesarstwie naszém, uznaliśmy za przyzmoitą ustanowić w Wilnie oddzielną medyko-chirurgiczną akademiją, i liczbę uczących się na koszcie skarbowym w instytucie medycznym byłego uniwersytetu wileńskiego podnieść do 200. Zatwierdziwszy ustawę i etat téj akademii, sporządzone przez ministra spraw wewnętrznych a rozważane w radzie państwa, i przesyłając je rządzącemu senatowi dla przyprowadzenia do skutku, rozkazujemy: 1) zamknąć znajdujący się dotąd w Wilnie instytut skarbowy medyczny, przenieść zeń uczniów do zakładającéj się tam teraz akademii medyko-chirurgicznéj, zaś summę 22,240 rubli 75 kopiejek srébrem, na utrzymanie tego instytutu, etatem 15. listopada 1820 roku przeznaczoną i ze skarbu państwa wypłacaną, użyć na utrzymanie medyko-chirurgicznéj akademii wileńskiéj. 2.) Niewystarczającą zaś ilość dla uzupełnienia przeznaczonéj teraz zatwierdzonym etatem oddzielić z funduszów edukacyjnych. 3) Oddający się, w liczbie innych gmachów, pod wiedzę medyko-chirurgicznéj akademii, były kościoł uniwersytecki, utrzymywać z dochodów pojezuickich, na takichże zasadach, jak i inne kościoły pojezuickie.«

18. września b. r. Prezydent komysyi ustanowionéj na rozbiór spraw radziwiłłowskich, Franciszek Wereszczaka, na własną próżbę, z powodu słabości zdrowia, otrzymuje uwolnienie od tego urzędu.

W dodatku do Kuryjera Litewskiego czytamy następne ogłoszenie prokuratoryi radziwiłłowskiéj.

»Ponieważ termin 15. paźdz. na rozpoczęcie układów z jww. ww. zastawnymi wierzycielami massy radziwiłłowskiéj przeznaczony, jest niedaleki, prokuratoryja dla wiadomości osób interesowanych oznajmuje: że upoważniona została do wchodzenia w układy na następnych zasadach:

1) Za summę zastawną właściciel odbiérze odpowiedni szacunek z dóbr ocenionych podług zasad najwyżéj utwierdzonéj tabelli szacunkowéj 1810 roku.

2) Jeżliby którykolwiek z kredytorów zastawnych posiadał jeszcze dług rękodajny, obligowy, takowy razem z zastawnym w kapitale i procentach będzie opłaconym; prawo to jednak nie może służyć zastawnikom, którzy cudze nabyli obligi, ani kredytorom obligowym, co cudze ponabywali zastawy.

3) Wszelkie długi, tak zastawne jak ręczne, wyżéj wyszczególnione, przepisami formalnémi prawa oblёczone i żadnéj już kwestyi niulegające, będą przyjmowane do likwidacyi. — Ponieważ jednak wielu zastawników są razem dłużnikami massy, dla tego summy zastawne i obligowe, nawet prawdziwe, potąd opłacone nie będą, póki i piérwszy właściciel i wlewkonabywca jeżeli jest, zupełny i ostateczny nie zrobią z massą rachunek, lub nie zyskają dekretu komisyi radziwiłłowskiéj ostatecznie oznaczającego ich należności.

4) Zostawia się kredytorom prawo wyboru z tabelli dóbr przeznaczonych do sprzedaży, podług piérwszeństwa obrachunku, bez naruszenia wszelako porządku, który dla nie rozerwania łączności majątków będzie ustanowiony.

5) Hrabiowie Wittgensztein dla przyśpieszenia i ułatwienia układów oświadczają, że kredytorowie zastawni na mocy niniéjszego postanowienia przystępujący do nabycia majątków za swą należność, wolni są od płacenia gotowizną dziesiątéj części, ukazem 1818 roku na dług skarbowy zawarowanéj, i hrabiowie Wittgensztein przyjmują na siebie zaspokojenie onéj.

6) Obciążenie majątków, naznaczonych do przedaży długami funduszowémi, duchownémi albo bankowémi, nie może kredytorów wstrzymywać od ich nabycia, gdyż hrabiowie Wittgensztein biorą na siebie zaspokojenie tych ciężarów, gdyby takowe miały stawić jakąkolwiek do nabycia przeszkodę.

7) Ponieważ mogłoby zatrudniać układy i to, że nie zawsze w proporcyi do summ zastawnych może nastąpić dogodny oddział majątków: dla tego mogą kredytorowie zastawni doliczać do summ swoich superatę albo gotowémi pieniędzmi, albo długami massy, nabytemi od kredytorów ręcznych z tym warunkiem: że summy, dla dopełnienia przedstawione, nie mogą przewyższać jednéj siodméj części wartości dóbr, i że długi ręczne będą się przyjmować

z summ kapitalnych tylko, należność których ustanowiona będzie podług wyżéj przepisanych prawideł.

8) Przy przedaży części dóbr z wielkiego obrębu, zachowany będzie wzgląd, aby pozostałych dóbr nie pozbawiać wygód gospodarskich. Lecz pod żadnym pretekstem nabywcy nie mogą excypować z obrębów majątków przeznaczonych do przedaży oderwane cząstki ziemi, lasów, stawów i t. p., chybaby dogodność przyległych majątków massy tego wymagała.

9) Ustanowione będą prawidła jeneralne do układów w formie, przecinającéj nietylko wszelką możność, ale i podobieństwo do jakichkolwiek na przyszłość pretensyj.

10) Kredytorowie zastawni, żądający układu, objaśniać mają prokuratoryi massy radziwiłłowskiéj na piśmie swoje chęci z wyszczególnianiem należytości. Prokuratoryja ze swojéj strony w jak najkrótszym czasie obowiązana będzie okazać wzajemne massy z kredytorem stosunki, albo, gdyby to miało miéjsce, bezzasadność jego pretensyi. Skoro po takowych objaśnieniach nastąpi zobopólne zgodzenie się na ostateczny obrachunek, takowy ma być zapisany własnoręcznie przez kredytora do księgi sznurowéj i zakonnotowany przez prokuratoryją. Poczém kredytor może przystąpić do wybrania z podanéj tabelli majątku odpowiedniego jego likwidalnym należnościom, na który prawo wieczyste, podług ustanowionych prawideł będzie mu natychmiast wydaném.

11) Przy tém sporządzony będzie protokuł, gdzie z wszelkiémi szczegółami zapisywane będą przyczyny, dla których rozpoczęty z kredytorem układ nie doszedł, aby miéć urzędowe usprawiedliwienie czynności prokuratoryi.

12) Księga obrachunkowa nie będzie zamknięta i dla kredytorów ręcznych: zamiarem bowiem hrabiów Wittgenstein jest, gdy układy z kredytorami zastawnémi pomyślnie pójdą, na tychże samych zasadach domierzyć satysfakcyję i kredytorom ręcznym.

14) Układy na mocy niniéjszego postanowienia trwać będą przez miesięcy ośm. Jeżeli ten czas upłynie bezskutecznie, lub nie odpowié oczekiwaniu, traktacyje zamknięte zostaną, i wszelkiego tytułu kredytorowie czekać będą satysfakcyi z wydziału sądowego majątków przez exdywizyją na mocy ukazu 7. lutego 1828 roku.

Dan w Wilnie dnia 18. września 1832.

Donoszą ze Skulan, iż 7. września rzéka Prut wystąpiła nader znacznie z brzegów i zatopiła nietylko stojący pod pomienioném miasteczkiem dóm kwarantanny, lecz wszystkie nawet wsi Księztwa Multańskiego nad tą rzéką leżące, z całém mieniem mieszkańców.

Hiszpanija.

Oto jest treść namienionego w przeszłym numerze dekretu amnestyi, wydanego pod d. 7. z. m. przez królową hiszpańską w jéj charakterze jako zastępczyni swojego małżonka: »Ponieważ postanowiłam rozpocząć sprawowanie owych wysokich obowiązków, które mi mój nader drogi i wielce ukochany małżonek swoim monarchicznym wyrokiem z dáty dnia wczorajszego poruczyć raczył, i ponieważ wraz życzę sobie szczęśliwy dzień urodzin mojéj dostojnéj najstarszéj córki, infantki Donny Maryi Izabelli Ludwiki, oznaczyć rysem łaskawości, nadaję powszechną amnestyją wszystkim więźniom, osadzonym w więzieniach madryckich, jakoteż wszystkim innym uwięzionym, znajdującym się w innych więzieniach królestwa, godnym téj łaski. Ponieważ chęć moja zgadzała się z chęcią króla, rozkazuję, aby w zastosowaniu tego wyroku łaski, miano na oku wszystkie wypadki i warunki, objęte król. wyrokiem z dnia 20. października 1830. Dan w St. Ildenfonso d. 7. października 1832. (Z podpisem królowéj. Do Don Joseph de Cafranga.)«

W tym samym dniu wydany przez krolową wyrok do otworzenia uniwersytetów, jest następującéj osnowy: »Wielki i szlachetnie myślący naród, jak ten, który boska opatrzność ojcowskiéj pieczołowitości króla, mojego nader drogiego i wielce ukochanego małżonka powierzyła, jest godzień najszczérszego życzenia, aby przyczynić się we wszystkiém do jego sławy i blasku. Myśl ta, zajmująca nieustannie jego serce od chwili jego na tron wstąpienia, znalazła zawady, niepodobne do opisania, aby nie wzbudzić dotkliwych wspomnień. Jedna z największych jest niewiadomość, która podobna zarazie, szérzyła się tak nadzwyczajnie, iż zaledwie ktoś uszedł téjże. Z tego godnego opłakania źródła płynęły największe błędy, które burzą państwa i niszczą najsłuszniéjsze, najroztropniéjsze, najrozumniéjsze, najmędrsze i najdobroczynniéjsze instytucyje. Z tego powstają owe niezgody, stronnictwa i wzgardliwe imiona stronnictw, obłuda, pokrywająca larwą cnoty najhaniebniéjsze zbrodnie, i oddająca imię dobra publicznego namiętnościom, które mu najwięcéj szkodzą. Chcąc temu złemu stawić szranki nie do przekroczenia, i odnowić mi-

łość, okazywaną zawsze przez ten wspaniałomyślny naród ku swoim monarchom, szczególniéj w tych dniach ostatnich, postanowiłam pomiędzy innémi środkami powszechnie użytecznémi, i na mocy udzielonéj mi przez króla władzy wyrokiem z dnia wczorajszego, podnieść znowu uniwersytety do téj świetności, która dawniéj Hiszpaniją tak wsławiła, i rozkazuję, aby zaniechano prywatnéj nauki, cierpianéj i dozwolonéj wśród koniecznych okoliczności; aby w d. 28. b. m. otworzono uniwersytety, i aby listy wpisów w d. 25. listopada, stosownie do zwyczaju, były zamknięte. Oznaczony termin nie może być pod żadnym pozorem przedłużony. Zwrócisz waćpan na to swoję uwagę i każesz to wykonać. (Z podpisem królowéj.) Dan w St. Ildenfonso d. 7. października 1832. Do Don Joseph de Cafranga.«

Z Vigo w Galicyi piszą pod d. 30. września: »Wczoraj wieczorem o godzinie 8méj zawinęła do naszego portu eskadra Dom Miguela; dowodzi nią sześćdziesiątletni starzec, Joao Felix Ferreira de Cambos, i składa się z okrętu linijowego Joao VI. (o 80 działach i ma 778 ludzi osady), z fregaty Princesa Real (o 50 działach i 480 ludzi), dwóch korwet i dwóch brygów. Eskadra ta przyprowadziła zabrany statek brazylijski, lecz ze swojéj strony utraciła statek parowy. Junta zdrowia przeznaczyła dla téj eskadry ośmiodniową kwarantannę. Po za wyspą widziano tuzin okrętów, zapewne flotę Dom Pedra, ścigającą flotę Miguelistów.«

Wielka Brytanija i Irlandyja.

W d. 12. października z południa o godzinie 2éj odprawił król kapitułę (jońskiego) orderu S. Michała i S. Jérzego, i nadał panu Douglas godność kawalera tego orderu. Admirał sir Pultney Malcolm, który stosownie do statutów tego orderu, przy złożeniu naczelnego dowództwa nad flotą w morzu śródziemném, odesłał ozdoby orderu wielkiego krzyża, został na nowo tym orderem udarzony. Poczém miał lord Durham prywatne posłuchanie u króla, a wieczorem powrócił król do Windsoru.

Admirał Malcolm pracował w d. 15. z. m. z południa w admiralicyi, i nazajutrz wyjechał do Portsmouth.

Sun z d. 16. października mówi: »Wieść, rozszérzona przez Gazetę wieczorną, że flota angielska odebrała rozkaz odpłynąć na Skaldę, jest mylna. Flota otrzymała rozkaz, zebrać się w Spithead i być w gotowości do służby. Lecz powtarzamy, iż dotąd nie nadeszły żadne rozkazy, aby użyto przeciw Holandyi środków zmuszających.«

Gazety londyńskie z d. 16. października nie zawiérają żadnych wiadomości z Portugalii.

Gazety londyńskie czynią uwagę, że wyprawa Dom Pedra liczy trzy okręty, które nosiły nazwisko: »Książę Wellington.«

Gazety angielskie donoszą ciągle o posyłce ludzi, koni i zapasów wojennych do Oporto; tak w d. 13. z. m. odpłynął statek parny z 300 młodymi ludźmi i mnóstwem materyjałów wojennych do Oporto. Tegoż samego wieczora jeden okręt podniósł kotwicę z końmi, a mały szoner z prochem i racami kongrewskiémi.

Pułkownik Murat, który w piérwszych dniach października powrócił z Oporto do Londynu, chce, jak słychać, udać się na północ, i nie jest pewna, czyli przyjmie służbę w wojsku Dom Pedra. Mieszkanie jego w Londynie jest blizko mieszkania jego stryja, hr. Survilliers. Małżonka pułkownika znajduje się w Ameryce.

Francyja.

Marszałek Gerard, który w nocy z dnia 17. października od wojska północnego przybył do Paryża, miał w d. 18. konferencyją z ministrem wojny, który zaraz potém udał się do króla, gdzie zebrała się rada o godz. 2.

Moniteur zawiéra postanowienie królewskie o odmianach zaszłych w zakresie czynności niektórych ministerstw; treść jego jest następująca: Art. 1. Do ministerstwa handlu należéć będzie: przedstawianie osób na prefektów, podprefektów, jeneral. sekretarzy, radzców prefektury, prezydentów miast, oraz członków rad departamentowych i powiatowych; zwołanie rad departamentowych i powiatowych, uskutecznienie praw tyczących się organizacyi departamentowéj i municypalnéj; gwardyja narodowa i inne interesa wojskowe, do których wchodzi władza cywilna. Art. 2. Do ministerstwa spraw wewnętrznych należą odtąd interesa handlu księgarskiego i drukarnie. Art. 3. Również królewski instytut francuzki, muzeum historyi naturalnéj, kolegijum Francyi, bibljjoteki publiczne, akademija i towarzystwa.

Dziennik *Constitutionel* zawiéra porównanie rozumowań gazet prowincyjnych względem nowego ministeryjum, szczególniéj z gazet miasta Rouen, Lille, Troyes i Sensles, zawiérających najmocniéjsze deklamacyje przeciw doktrynerom.

Moniteur zawiéra obszérny okólnik ministra publicznego oświécenia do rektorów akademij. Minister żąda dokładnego objaśnienia o stanie nauk, we wszystkich szkołach miéjscowych i względem ulepszeń tamże mających się przedsięwziąć. — W téj mierze rzecz w każdym

względzie należycie rozważona i wypracowana powinna poprzedzić projekt prawodawczy. Ponieważ« jak ten okólnik wyraża, »nie powinna być żadna gmina bez szkół elementarnych, ani jeden departament bez szkoły normalnéj, przeto nie powinno być także żadne miasto, liczące 7 do 8000 dusz, gdzieby nie było średniéj szkoły, w któréjby się kończyły nauki elementarne, i sięgały do tego punktu, od którego poczynają się uczone studyja naszych kolegijów.«

Na rozkaz rządu drukowany będzie co miesiąc wyciąg z korespondencyi konsulów i przeséłany zostanie przez ministeryjum handlu izbom handlowym. Stan obcych jarmarków, widoki handlu na każdym z tych, i korzyści lub środki ostrożności mające się z tego wyciągnąć dla handlu francuzkiego, będą przedmiotem tego ogłoszenia. Równie każda odmiana w taryfie celnéj wszystkich narodów, jakoteż wszystkie nowe ustawy, mogące handel interesować, będą natychmiast przełożone i wiadomość o nich rozszérzona. Ministeryjum handlu zamyśla teraz zaprowadzić dziennik, w którym umieszczać będzie przeséłane sobie pamiętniki, mogące być ważnémi dla handlu i przemysłu Francyi.

Na giełdzie paryzkiéj mówiono o objaśnieniu zasad, które miało wyjść w Monitorze przed otworzeniem izb, a w którém każde ministerstwo wyłoży swoje polityczne zdania. To wyznanie wiary miało być podpisane przez wszystkich członków gabinetu.

Pan Sebastiani nietylko nie przyjął parostwa, lecz także ofiarowanéj sobie posady w radzie ministrów bez portfeuille.

Sprawa deputowanego Berryer w Blois zdaje się być zawikłana, w skutek ważnych zeznań podpułkownika Tournier, jako świadka do Blois powołanego.

Izba parów jest teraz w sposobie następującym złożona: Parów, których przed ostatniém wyniesieniem ich na godność mianowano, jest 225; między témi jest trzech z mianowania pod d. 19. listopada 1831, którzy jeszcze nie byli przyjęci, mianowicie: hr. Drouot, marg. Bizemont i książę Moskwy. Dwóch nié mają jeszcze doradczego głosu, mianowicie: książę Richelieu i hr. Herwyn de Nevelle; 26 nié mają jeszcze potrzebnego wieku. Parów ostatniego mianowania, włącznie z panem Augustynem Perier, jest 63, zatém w ogóle 288.

Między nowo mianowanymi parami znajduje się 2 marszałków, 15 jenerałów poruczników, 2 jenerałów majorów, 1 były jeneralny inspektor, 2 wice-admirałów, ogółem 22 wojskowych; daléj 4 byłych ministrów stanu, 5 radzców stanu, 4 byłych radzców stanu, 2 prefektów, 3 byłych prefektów, 1 mer paryzki, 19 członków rad departamentowych, ogółem 38 urzędników administracyjnych; 2 byłych członków zgromadzenia konstytucyjnego, 1 były senator, 1 były członek zgromadzenia prawodawczego, 3 deputowanych, 14 byłych deputowanych, ogółem 21 członków prawodawstwa; 3 członków sądu kasacyjnego, 2 członków sądów królewskich, 1 członek izby rachunkowéj, ogółem 6 urzędników sprawiedliwości; 3 posłów i 2 byłych posłów, ogółem 5 dyplomatyków; nakoniec 5 członków instytutu, 4 radzców uniwersytetu i 4 profesorów, ogółem 13 uczonych. Bankierów i kupców odprawiono z kwitkiem.

Journal du Commerce czyni uwagę, iż w liczbie nowych parów jest także kilku kandydatów, którzy się na ostatnich wyborach deputowanych nie utrzymali, jako to: pp. Allant, Caux, Felix Faure, Humblot-Conté, Labriffe, Montguyon, Thenard, Tripier, Villemain.

Dziennik *Journal du Commerce* czyni następujące uwagi nad mianowaniem nowych parów: Znajdujemy między nimi trzech urzędników dworu, a mianowicie: jenerała Athalin, adjutanta królewskiego, jenerała Baudrand, adjutanta następcy tronu, i pana Canonville, kawalera honorowego u dworu księżniczek. Oprócz tego widzimy na téj liście teścia obok zięcia, to jest: pp. Humblot-Conté i Thenard. Instytut reprezentowany jest w izbie przez pp. Villemain, Cousin, Sylvestre de Sacy, Thenard i Roussin. PP. Gautier i Berbis znani są z swego przywiązania do starszéj linii Burbonów. Również zajmowali zawsze miejsca strony prawéj: pp. Dupleix de Mezy i Labriffe.

Izba parów składała się w czasie studniowych rządów Napoleona z 118 członków. Z tych wczoraj 8 napowrót godność parowską odzyskało. Wprzódy już weszło do izby 17 z nich za czasów restauracyi, a 15 przez dekret z d. 19. listopada 1831. Gdy 58 z nich umarło, więc dzisiaj pozostało tylko 15, którzy dostojeństwem tém na nowo zaszczyceni nie zostali, jako to: jenerałowie Bertrand, Clausel, Cambrone, Durosnel, hr. Fallot de Beaumont, były arcybiskup w Bourges, hr. Forbin-Janson, książę Gaeta, jenerał Delaborde, Lemarrois, marszałek Lobau, hr. Marmier, książę Padui, książę Rovigo, hr. Sieyes, hr. Thibaudeau.

Królestwo Obojéj Sycylii.

List z Neapolu z d. 2. paźdz. donosi, że w d. 10. września tak straszna panowała burza w części prowincyi Terra di Otranto, że prawie równała się najstraszniéjszemu orkanowi Ame-

ryki. Wzięła kierunek ku stronie północno-wschodniéj, i w szérokości 300 stóp wywarła swój skutek. Powyrywała całe lasy drzew oliwnych, niesła je w powietrzu, uszkodziła drzewa i wiele domów i wsie Otranto i Diso zamieniła w grózy. Szkody na polach wynoszą 300000 dukat.; szkody w mieszkaniach jeszcze nie obliczone; 6 osób zginęło w polu, 29 znalazło śmierć przy zwaleniu się domów w Otranto, 63 zostało ranionych, a wielu otrzymało kontuzyje. Strata ludzi byłaby większa, gdyby większa część mieszkańców pod tenczas nie znajdowała się była przy pracy w polu. Król posłał na wsparcie nieszczęśliwych 26400 fr.

Holandyja.

Król jmć z przełożonych sobie trzech kandydatów mianował p. Collot d'Escury prezydentem drugiéj izby stanów jeneralnych na teraźniéjsze posiedzenie.

Wiadomość o ostatnich uchwałach londyńskich spowodowała towarzystwo asekuracyjne w Roterdamie, nie podpisywać więcéj zabezpieczeń na czas niebezpieczeństwa wojny.

Dziennik *Harlemsche Courant* czyni uwagę, że wyprawie na Skaldę, zapowiedzianéj w gazetach angielskich, teraźniéjsze jesienne powietrze i burze podczas porównania dnia z nocą nie są sprzyjające.

W Herzogenbusch zamówiono już kwatéry dla sztabu jeneralnego głównéj kwatéry. Niewiadomo jeszcze, kiedy taż będzie z Tilburga przeniesiona. Ponawiane doniesienia o pomnażaniu się wójsk na granicy belgijskiéj i domysł o możności atakowania nas z téj strony, zdaje się, że dały powód do środków ostrożności. Wielki park odwodowy przeniesiono z Gertruidenburga do Oss, zapewne dla powodzi, które tamże nastąpiły. Mówią także o zalaniu wodą części kraju między Breda a Bergen-op-Zoom. Nieustannie pracują około wałów pod Terheide.

Belgijum.

Król, jak słychać, wyjedzie niebawem do głównéj kwatéry w Lowanijum. Część służby królewskiéj już się tam udała.

Dz. *Union* donosi, że obóz pod Diest ma być zwinięty, i że 20,000 ludzi tamże stojących miało otrzymać rozkaz ruszyć ku granicy.

Gazety bruxelskie z dnia 15. października donoszą: Główna kwatéra naszego wojska ma być jutro do Lowanijum przeniesiona. W téj chwili trudnią się budową mostu dla wojska pod Wahlem. Kilka batalijonów odwodowych ma się połączyć z batalijonami wojennémi.

Podług listu z Bruxelli, rozkaz do przeniesienia głównéj kwatéry belgijskiéj do Lowanijum dany został w skutek odebranéj depeszy od marszałków Soult i Gerard. Król Leopold zamyślał udać się w dniu 17. października do Lowanijum i tegoż dnia odprawić przegląd dywizyi jenerała Hurel pod Diest; zaraz po przeglądzie ma być obóz zwinięty i wojsko udać się ma ku Maestricht. Inne dywizyje ruszyć mają równocześnie w tym samym kierunku.

Jak słychać, nadszedł tu już 70ty protokuł, namieniony przez pisma holenderskie.

Gazety bruxelskie donoszą pod d. 16. października: »Instalacyja sądu kasacyjnego nastąpiła w dniu 15. Nie było żadnego adwokata. Tak więc urzeczywiściła się niechęć, z jaką publiczność przyjęła dzieło pana Raikem. O godzinie 1széj zaprowadzono appellacyją i trybunał piérwszéj instancyi; na téj uroczystości znajdowali się prawie wszyscy adwokaci bruxelscy. Na placu przed pałacem sprawiedliwości stał batalijon, ponieważ się wrzawy obawiano.«

Turcyja.

Niebawem po zajęciu Jerozolimy wydał Ibrahim pasza następujący firman: »Jerozolima obejmuje świątynie i pomniki dawnych czasów, które Chrześcijanie i Żydzi z najodleglejszych krajów zwiedzać zwykli. Lecz ci liczni pielgrzymowie mieli przyczyny użalać się na niezmierne podatki, których się od nich po drodze domagano. Ponieważ zależy mi na tém, położyć koniec tak oczéwistym nadużyciom, rozkazuję wszystkim Muzułmanom paszaliku Saide, jakoteż obwodów Jerozolimy, Tripolis i wszystkich prowincyj morza śródziemnego, aby na wszystkich drogach i na wszystkich miéjscach wszystkie takiego rodzaju daniny bez różnicy znieśli. Rozkazuję oraz, aby księża chrześcijańscy, należący do kościołów, w których czytana bywa ewanielija, i sprawujący obrzędy swojéj religii, nie byli więcéj zmuszani do opłaty dowolnych należytości, które na nich dotąd nakładano.«

WIDOWISKA we LWOWIE.

Teatr niemiecki. — Dziś, *Zampa, oder: Die Marmorbraut*, wielka czarodziejska opera w 3ch aktach.

Jutro: *Das war ich*, komedyja w 1 akcie i popisy brzuchomowcy.

(Do tego Nru. Gazety dołączony jest Nr. 44. Rozmaitości.)

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; — Drukiem: Piotra Pillera.